

PROJEKT

**UCHWAŁA NR ...../2024**  
**RADY MIASTA MŁAWA**  
z dnia ..... 2024 r.

**w sprawie**  
**ustanowienia roku 2025 Rokiem Witolda Stanisława Jaroszyka**

Na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1465), Rada Miasta Mława uchwała, co następuje:

**§ 1.** Rada Miasta Mława, mając na względzie promowanie i upamiętnianie osób związanych z Mławą i regionem, wyrażając szacunek i uznanie dla dokonań Witolda Stanisława Jaroszyka oraz pragnąc uczcić 105. rocznicę jego urodzin, uchwała rok 2025 Rokiem Witolda Stanisława Jaroszyka.

**§ 2.** Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Mława.

**§ 3.** Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

**Przewodniczący Rady Miasta**  
**Filip Kowalczyk**

## Uzasadnienie

Wniosek o podjęcie uchwały ws. ustanowienia roku 2025 Rokiem Witolda Stanisława Jaroszyka złożyło do Przewodniczącego Rady Miasta Mława Towarzystwo Miłośników Twórczości Tekli Bądarzewskiej. Wnioskodawca umotywował swój postulat następująco:

„W 2025 roku mija 105 rocznica urodzin Witolda Stanisława Jaroszyka, który przyszedł na świat 9 kwietnia 1920 roku w Szczytnie na Mazurach, ówczas Ortelsburgu na terenie Niemiec (Prus Wschodnich). Jego rodzice (Kazimierz i Teodora) byli zagorzałymi patriotami. Ojciec wydawał czasopismo polonijne „Mazur”, brał także aktywny udział w popularyzowaniu plebiscytów. Za swoją działalność był zastraszany i szykanowany przez zamieszkałych tam Niemców. Zdarzało się na przykład, że nocą nieznani sprawcy ostrzeliwali z broni palnej ściany domu Jaroszyków.

Młody Witold ukończył szkołę powszechną w Mławie, która wówczas znajdowała się na terenie Polski. W mieście tym uczęszczał też do Gimnazjum im. Stanisława Wyspiańskiego. 8 kwietnia 1938 roku zrzekł się oficjalnie obywatelstwa niemieckiego – myśląc o Szkole Podchorążych Lotnictwa w Dęblinie. 16 maja 1938 roku zdał maturę i zaraz po niej stanął na komisję wojskową RKU i zgłosił chęć odbycia służby wojskowej w Szkole Podchorążych Lotnictwa w Dęblinie. Latem tegoż roku przeszedł szkolenie szybowcowe w Ustianowej. Egzaminami końcowe zdał pomyślnie i dostał się do Szkoły Podchorążych Lotnictwa w Dęblinie, do której udał się z początkiem stycznia 1939 roku. Tam odbył dwumiesięczny kurs podchorążych rezerwy przy jednym z pułków piechoty. W kwietniu 1939 roku zdał wszystkie egzaminami teoretyczne i po uroczystościach w końcu tego miesiąca odkomenderowany został na lotnisko w Zajezerzu, gdzie rozpoczęto praktyczne ćwiczenia w lataniu. 1 czerwca odbył swój pierwszy samodzielny lot. Z ostatniego listu do domu (14.08.1939 r.) wynika, że szkolił się już na bardziej zaawansowanych samolotach (PWS-26) na lotnisku w Borowinie.

We wrześniu 1939 roku jako kapral podchorąży nie walczył. Ewakuowany został z dębliną szkołą na południe i po sowieckiej agresji przeszedł na Węgry. Został tam internowany i osadzony w obozie Nagykáta pod Budapesztem. Przebywał w nim około dwóch miesięcy. Potem, w cywilnym przebraniu, uciekł i dotarł do polskiego konsulatu w Budapeszcie. Po uzyskaniu pieniędzy na dalszą drogę skierował się w stronę granicy jugosłowiańskiej. Ponownie trafił do obozu, jednak wydostał się z niego i wreszcie dotarł do Jugostawii. W Zagrzebiu otrzymał polski paszport, a następnie ze Splitu odpłynął na pokładzie greckiego statku do Marsylii, dokąd przybył 24 grudnia 1939 roku.

We Francji Jaroszyk skierowany został do polskiej bazy w Lyon-Bron. Po kapitulacji Francji ewakuował się z Saint-Jean-de-Luz na „Arandora Star” i 27 czerwca 1940 roku znalazł się w Liverpoolu. W Anglii skierowano go do obozu Weeton, gdzie odbył kurs dla podchorążych. Pod koniec stycznia 1941 roku jako plutonowy podchorąży przydzielony został do polskiej szkoły pilotażu 1 Polish Flying Training School w Hucknall. Następnie skierowano go na praktykę do szkoły bombardowania i strzelania 9 Bombing and Gunnery School w Penrhos w Walii. 12 maja 1941 roku przeniesiony został do jednostki wyszkolenia bojowego 18 Operational Training Unit w Bramcote, gdzie odbył kurs zgrywania załóg na Wellingtonach.

16 sierpnia 1941 roku Jaroszyk przydzielony został do 301 Dywizjonu „Ziemi Pomorskiej”. Chrzest bojowy przeszedł nocą z 12 na 13 października 1941 roku, kiedy to jako drugi pilot poleciał na bombardowanie Bremy. Potem wykonał cztery kolejne loty jako drugi pilot (nad Berlin, Bremę, Hamburg i Kilonię) i dopiero wtedy poleciał jako pierwszy pilot. Pierwszy raz ze swą załogą (kpt. pil. Edmund Burszewski, kpt. obs. Czesław Malinowski, rtm. Żołna, strz. Bukowski, kpr. strz. Zbigniew Gulczyński) wystartował nocą z 7 na 8 grudnia 1941 roku nad Brest. Jego kolejne loty to m.in. Cherbourg, Boulogne, Brema, Kilonia i Essen. Nocą z 26 na 27 marca

1942 roku poleciał jako pierwszy pilot z nową, niedoświadczoną załogą nad Essen (ppor. pil. Zdzisławem Returem, por. obs. Cezarym Kowalem, ppor. rtg. Cezarym Gryczem i strzelcami kpr. Mieczysławem Gołaszewskim i st. szer. Antonim Bochaczkiem). Nad Düsseldorfem, już po zrzućeniu ładunku, Wellington został trafiony przez obronę przeciwołotniczą i spadł, grzebiąc we wraku całą załogę.

Podporucznik (Pilot Officer) Witold Jaroszyk był odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari (nr 9391), trzykrotnie Krzyżem Walecznych, Medalem Lotniczym oraz Polowym Znakiem Pilota (nr 923). Pochowany został początkowo na cmentarzu w Düsseldorfie, a po wojnie ciało jego przeniesiono na Brytyjski Cmentarz Wojenny Reichswald Forest koło Kleve.

Ogłoszenie roku 2025 rokiem Witolda Stanisława Jaroszyka będzie w Mławie i powiecie mławskim, wyjątkowym oraz szczególnym sposobem uhonorowania tego ważnego bohatera, który oddał Polsce to co najcenniejsze – swoje młode życie".

Przychylając się do wniosku Towarzystwa Miłośników Twórczości Tekli Bądarzewskiej i uznając słuszność powyższego uzasadnienia, Rada Miasta Mława uważa przyjęcie niniejszej uchwały za zasadne.